

MOTYLA NOGA! KURKA WODNA!

Kościół od dawna, przyznać muszę,
Jest bezkompromisowy w sądach
I chcąc ratować nasze dusze,
Nie tylko w łóżko nam zagląda.

Każdy zepsuty jest do cna
I innym robi wodę z mózgu,
Na przykład tyle przekleństw zna,
Że wędzną uszy od tych bluzgów.

W Krakowie czujny ksiądz kardynał
Tematem zajął się szczęśliwie,
Mówiąc, że dłużej nie wytrzyma.
Dziwisz się? Dziwisz? Ja nie dziwię!

Ostatnio, gdy mu czas się dłużył,
Wymyślił, pijąc wino mszalne,
Jakie przekleństwa można użyć,
A które są niedopuszczalne.

Takie przekleństwa, bądź co bądź,
Na ogół są niemiłe Bogu.
Do stu piorunów! Można kłać!
Byle słowami z katalogu!

Wolno na przykład, jedząc wiśnie,
Powiedzieć: psiakrew lub psiajucha.
A niech to wszystko dunder świśnie!
Pan Bóg cierpliwie to wysłucha.

Można od biedy także przyjąć,
Kiedy wypowiedź jest swobodna,
Na przykład: Niech to kule biją!
Motyla noga! Kurka wodna!

Na rany Boga! Obyś zdechł!
Już zabronione! Kurna, Olek!
Kardynał twierdzi, że to grzech,
Chyba, że powie: - Ja... pozwolę.

Do diabła! Niech to weźmie czart!
Lepiej zamilczeć w ścisłym gronie,
I nie myśl sobie, że to żart,
Inaczej piekło cię pochłonie.

O swoje zatroszcz się zbawienie,
Inaczej czeka anatema,
Kłątwa i wieczne potępienie!
I to już wszystko na ten temat!

Gdy to usłyszał mały trzpiot,
Ujrzawszy księdza przy robocie,
Co na plebanii zbijał płot,
Siadł naprzeciwko przy tym płocie.

Wpatrzony w księdza mały brzdąc
Z szelmowską miną rzekł zuchwale:
- Ciekawe jak przeklina ksiądz,
Gdy się uderzy młotkiem w palec.

© MKWD (*Muzyczny Kabaret Wojtki Dąbrowskiego*)

www.spotkaniazpiosenka.org

Najbliższa *Giełda Satyry Politycznej Marka Majewskiego* w której wystąpi **Wojtek Dąbrowski** (po raz **61**)
odbędzie się w poniedziałek, **12 grudnia** o godz. **19** w Domu Kultury Śródmieście, ul. Smolna 9